

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 czerwca 2022 r.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy XIV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia SR Agata Anna Borucka
Protokolant:	sekretarz sądowy Zuzanna Niedbalska

po rozpoznaniu w dniu 6 maja 2022 r. w Bydgoszczy

sprawy z powództwa Skarbu Państwa – Komendanta Wojewódzkiego Policji w B.

przeciwko (...) sp. z o.o. sp. komandytowej w W.

o zapłatę

- zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.284,10 zł (trzy tysiące dwieście osiemdziesiąt cztery złote 10/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 13 marca 2020 r. do dnia zapłaty;
- w pozostałej części powództwo oddala;
- zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.606,62 zł (dwa tysiące sześćset sześć złotych 62/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;
- nakazuje ściągnąć od pozwanej spółki na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Bydgoszczy kwotę 170 zł tytułem części opłaty od pozwu, od uiszczenia której zwolniony był powód z mocy ustawy;
- pozostałymi kosztami sądowymi od uiszczenia których zwolniony był powód obciążyć Skarb Państwa.

Sędzia SR Agata Anna Borucka

Sygn. akt XIV C 1579/21

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 maja 2021 r. powód Skarb Państwa – Komendant Wojewódzki Policji w B. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą W. kwoty 24.302,34 zł wraz z odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 13 marca 2020 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu:

W uzasadnieniu powód wskazał, że dnia 6 listopada 2019 r. zawarł z pozwaną umowę nr (...) dotyczącą dostawy mebli. Stosownie do zawartej umowy pozwana miała dostarczyć i zamontować je w terminie 5 tygodni, tj. do dnia 11.12.2019 r. Pracownicy zamawiającego kilkakrotnie kontaktowali się z przedstawicielami pozwanej celem ustalenia terminu dostawy.

W dniu 3 stycznia 2020 r. pozwana skierowała do powódki pismo, że jest gotowa do realizacji zamówienia dnia 20 stycznia 2020 r., przedmiot umowy nie został jednak dostarczony.

Pismem z dnia 23 stycznia 2020 r. wezwano pozwaną do realizacji zamówienia w terminie 7 dni pod rygorem odstąpienia od umowy.

Pismem z dnia 6 lutego 2020 r., działając na podstawie § 6 ust. 7 powód złożył pozwanej oświadczenie odstąpieniu od umowy z przyczyn zawinionych przez wykonawcę (pozwaną) (vide pozew k. 2-5)

Dnia 28 lutego 2020 r. Referendarz Sądowy Sądu Rejonowego w Bydgoszczy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym orzekł zgodnie z żądaniem pozwu oraz rozstrzygnął w zakresie kosztów procesu (vide nakaz zapłaty k. 32).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, a także zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania.

Pozwana przyznała, że była stroną umowy jednakże zakwestionowała roszczenie powoda co do zasady jak również co do wysokości. W ocenie pozwanej nie wystąpiły okoliczności faktyczne uzasadniające naliczenie dochodzonych w niniejszym postępowaniu kar, wskazała, że nie jest możliwe naliczenie kary umownej za odstąpienie od umowy przy jednoczesnym naliczeniu kary umownej za opóźnienie jej realizacji jest to, nieuzasadnione, sprzeczne z zasadami współzycia społecznego albowiem tego rodzaju kary umowne wzajemnie się wykluczają a ponadto zapis umowy umożliwiający ich kumulację jest nieważny. W ocenie pozwanej kara umowna za niewykonanie umowy (odstąpienie od umowy) każdorazowo pochłania karę umowną za nienależyte wykonanie umowy (opóźnienie w jej realizacji).

Pozwana wskazała, że powód nie podniósł by poniósł jakąkolwiek szkodę w związku z brakiem realizacji co wskazuje na brak podstawy do naliczenia kar umownych, względnie uzasadnia ich miarkowanie (vide sprzeciw k. 62-66)

W toku postępowania strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

6 listopada 2019 r. pomiędzy Skarbem Państwa – Komendantem Wojewódzkim Policji w B. jako zamawiającym a (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością spółką komandytową jako wykonawcą została zawarta umowa nr (...) której przedmiotem była dostawa mebli, szczegółowo opisanych w - załączniku 1 oraz załączniku nr 2 do umowy (§ 1 ust 1). Prezes zarządu spółki nie kwestionowała faktu zawarcia umowy.

Strony ustaliły, że wykonawca dostarczy i zamontuje zamówienia w terminie do 5 tygodni od dnia zawarcia umowy.

Strony ustaliły wynagrodzenie za wykonanie przedmiotu umowy w wysokości 32.841,00 zł brutto (§ 2 ust. 2 umowy). Ponadto strony ustaliły, że w przypadku: opóźnienia w wykonaniu całości przedmiotu umowy z przyczyn leżących po stronie wykonawcy zapłaci zamawiającemu karę umowną w wysokości 1% wartości umownej niedostarczonego towaru za każdy rozpoczęty dzień opóźnienia w stosunku do terminu określonego w § 3 ust. 1, 8 i 9 (§ 6 ust. 2 umowy). Natomiast w przypadku odstąpienia od umowy przez zamawiającego z przyczyn leżących po stronie wykonawcy, wykonawca był zobowiązany był zapłacić zamawiającemu karę umowną w wysokości 10% wartości wynagrodzenia brutto określonego § 2 ust. 2 umowy (§ 6 ust. 1 umowy). Z zapisów umowy wynikało, że ww. kary umowne są niezależne od siebie.

Stosownie do § 6 ust. 7 umowy, zamawiający mógł odstąpić od umowy w przypadku, gdy dostawca nie dotrzyma terminów o których mowa w § 3 ust. 1, 8 i 9 umowy. Zamawiający mógł także zastrzec karę umowną.

D. ód: niesporne, a ponadto dowód: umowa nr (...) k. 15-18 akt)

Umowa zawarta została w trybie ustawy o zamówieniach publicznych. Wzorzec umowy przygotowany został przez powoda, umowa nie była i nie mogła być negocjowana.

D. ód: zeznania prezesa zarządu pozwanej k 152-153, zeznania świadków: J. Pracy k. 119-119v, S. C.

We wskazanym w umowie terminie 5 tygodni (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa nie dostarczyła i nie zamontowała u powoda zamówionych towarów.

D. ód: okoliczno ść niesporna

Pismem z dnia 23 stycznia 2020 r. Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji w B. poinformował (...) sp. z o.o. spółka komandytowa, że dnia 11 grudnia 2019 r. upłynął termin realizacji umowy na dostawę mebli wezwał do realizacji przedmiotu umowy w terminie 7 dni pod rygorem odstąpienia od umowy i naliczenia kar umownych.

D. ód: Okoliczność niesporna, a ponadto dowód pismo z dnia 23.01.2020 r. potwierdzeniem odbioru (k. 23-24 akt).

Pracownicy Wydziału (...) w B. kontaktowali się telefonicznie z pracownikiem (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością celem ustalenia przyczyn zwłoki w realizacji zamówienia. W toku prowadzonych rozmów telefonicznych pozwana została poinformowana, że pomimo opóźnień zamawiający oczekuje realizacji przedmiotu umowy. Pozwana także kontaktowała się telefonicznie z pracownikami zamawiającego miało to miejsce przynajmniej trzykrotnie w dniach 10, 23 i 31 grudnia. Zwróciła się z prośbą o przesunięcie terminu realizacji z uwagi na świadomość grożących kar umownych. Pozwana wskazała, że powstałe opóźnienia spowodowane są problemami z pracownikami, którzy przebywali na zwolnieniach lekarskich, awarią maszyny Pozwana zaznaczyła, że czynniki te miały charakter nadzwyczajny. Pismem z dnia 3 stycznia 2020 r. poinformowała o gotowości realizacji zamówienia do dnia 20 stycznia 2020 r.

D. ód: Okoliczności niesporne, a ponadto dowód: pismo z dnia 3 stycznia 2020 r. (k. 20), zeznania prezesa zarządu k. 152-153

Pismem z dnia 6 lutego 2020 r. powód złożył pozwanej oświadczenie o odstąpieniu od umowy z uwagi na niewykonanie przez pozwaną przedmiotu umowy. Jako podstawę odstąpienia powód wskazał niewywiązanie się z przedmiotu umowy w ustalonym terminie.

Pismem z dnia 19.02.2020 r. powód poinformował pozwaną o naliczeniu kar umownych zastrzeżonych w umowie w związku z odstąpieniem od umowy wystawiając notę obciążeniową na łączną kwotę 24.303,34 zł.

Na powyższą kwotę składały się: kwota 3.284,10 zł stanowiąca 10 % wartości umownej tj. 32.841,00 zł – zgodnie z § 6 ust. 1 umowy oraz kwota 21.018,24 zł za 64 dni opóźnienia (64 dni x 328,41 zł) – zgodnie z § 6 ust. 8 lit a.

D. ód: Okoliczności niesporne, a ponadto dowód: pismo z dnia 19.02.2020 r. (k. 27), nota obciążeniowa k. 28

Oświadczenie o odstąpieniu od umowy zostało doręczone pozwanej dniu 27 lutego 2020 r.

D. ód: potwierdzenie odbioru (k. 129 akt).

W odpowiedzi na powyższe pismem z dnia 17 lutego 2020 r. pozwana poinformowała powoda, że nie uznaje noty obciążeniowej i ją odsyła.

D. ód: Okoliczności niesporne, a ponadto dowód pismo z 17 lutego 2020 r. (k. 30 akt)

Pismem z dnia 19 lutego 2020 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 24.302,34 zł w terminie 14 dni od daty doręczenia wezwania pod rygorem zapłaty za opóźnienie.

D. ód: pismo z dnia 19.02.202 r. k. 27

Do chwili wniesienia powództwa niniejszej sprawie pozwana nie uiszczała na rzecz powoda jakichkolwiek kwot z tytułu dochodzonych kar umownych, ani też nie wykonała zamówienia.

O. śc bezsporna

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy zeznań prezesa zarządu pozwanej oraz faktów niespornych między stronami.

Dowodom z dokumentów Sąd dał wiarę w całości, gdyż nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a i Sąd nie znalazł podstaw do ich kwestionowania z urzędu.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków: J. P. i S. C. (2) – pracowników powoda gdyż były spójne, logiczne i znajdowały potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zebranym w sprawie.

Sąd uznał także za wiarygodne zeznania złożone przez prezesa zarządu pozwanej spółki (...), Sąd zwrócił przy tym uwagę, że wbrew twierdzeniom zawartym w piśmie pozwanego z dnia 29.10.2021 r. prezes zarządu nie kwestionowała faktu zawarcia przez pozwaną umowy o dostawę mebli ani też kwestii konsekwencji niedochowania warunków umowy.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się częściowo uzasadnione.

Na wstępie rozważań wskazać należy na niekonsekwencję twierdzeń pozwanego w zakresie dotyczącym tego czy pozwaną spółkę łączyła umowa z powodem. Otóż w pierwszym z pism z dnia 29.10.2021 r. stwierdziła, że pozwana nie była stroną umowy podczas gdy już w piśmie zatytułowanym sprzeciw od nakazu zapłaty wskazała wprost, że pozwana jest stroną umowy, czemu nie zaprzeczyła w swych zeznaniach prezes zarządu (sic!).

Celem wyjaśnienia i usystematyzowania ww. kwestii Sąd opierając się o KRS pozwanej ustalił, że pozwana działa w obrocie prawnym jako spółka kapitałowa - (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą W.. Oznacza to, że spółka ta jest formą spółki komandytowej której jednym ze wspólników (komplementariuszem) jest spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Co do zasady to komplementariusz prowadzi i reprezentuje spółkę. W niniejszej sprawie komplementariuszem spółki była (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, spółkę reprezentował samodzielnie komplementariusz tj. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zaś do składania oświadczeń w imieniu komplementariusza uprawniony był członek zarządu samodzielnie bez ograniczeń, prezesem zarządu spółki był nie kto inny jak K. C. – jako prezes zarządu spółki, która umowę na zamówienie mebli w imieniu spółki podpisała. Zatem przeciwne twierdzenia pozwanego, co do przedwczesności powództwa wobec pozwanej uznać należało nie tylko za gołosłowne ale i całkowicie chybione. Pozwana była zatem legitymowana biernie.

Przechodząc do oceny merytorycznej żądania pozwu stwierdzić należy w niniejszym postępowaniu powód dochodził zasądzenia kwoty 24.302,34 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 marca 2020 r. do dnia zapłaty tytułem kar umownych za opóźnienie (na podstawie § 6 ust. 1 umowy) oraz za odstąpienie od umowy z przyczyn leżących po stronie wykonawcy (na podstawie § 6 ust. 8 umowy). Na mocy umowy, której zawarcia nie kwestionowała prezes zarządu należycie umocowana do reprezentowania spółki, pozwana zobowiązała się sprzedać, dostarczyć i zamontować szczegółowo opisane w umowie meble w terminie 5 tygodni od dnia zawarcia, a powód zobowiązał się do zapłaty określonego w umowie wynagrodzenia.

Bezsporne pozostawało również, że pozwana nie wywiązała się ze swojego zobowiązania w ustalonym terminie na skutek czego powód wezwał pozwaną do wykonania przedmiotu umowy. Bezspornym było również to, że na skutek dalszego zaniechania pozwanej powód odstąpił od umowy i naliczył kary umowne w oparciu o cytowane powyżej paragrafy umowy.

Sporna pomiędzy stronami pozostawała zasada i wysokość odpowiedzialności pozwanej, która zakwestionowała możliwość obciążenia jej karami umownymi zarówno za opóźnienie w realizacji umowy jak i za odstąpienie od umowy z winy wykonawcy. Pozwana wniosła także o miarkowanie kary umownej.

Podstawę prawną powództwa stanowiły przepisy dotyczące kary umownej w tym zwłaszcza, art. 483 § 1 k.c. zgodnie z którym można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Dla ważnego zastrzeżenia kary umownej konieczne jest zatem sprecyzowanie konkretnego zobowiązania niepieniężnego, którego niewykonanie lub nienależyte wykonanie zaktualizuje obowiązek zapłaty ustalenie kwot kary umownej bądź kryteriów umożliwiających jej precyzyjnie ustalenie.

Jak wskazuje art. 483 § 2 k.c. kara umowna zastępuje odszkodowanie i przewidziana jest w razie niedopełnienia niepieniężnego zobowiązania umownego a dłużnik nie może bez zgody wierzyciela zwolnić się ze zobowiązania poprzez zapłatę kary umownej stosownie do art. 484 § 1 zd. 1 k.c., w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość, poniesionej szkody oznacza, wierzyciel jest zwolniony z konieczności wykazania zarówno istnienia, jak i wysokości szkody który to dowód ciążyłby na nim w myśl ogólnych zasad prawa odszkodowawczego. Obowiązujące przepisy na kilka sposobów chronią jednak również uzasadniony interes dłużnika.

Po pierwsze: wierzyciel nie może żądać odszkodowania przenoszącego wysokość zastrzeżonej kary, chociażby wykazał że poniósł większą szkodę chyba, że strony w umowie postanowią inaczej (art. 484 § 1 zd. 2 k.c.).

Po drugie: dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej zarówno w przypadku, gdy zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, jak również gdy kara umowna jest rażąco wygórowana (art. 484 § 2 k.c.).

Po trzecie: o ile szkoda wierzyciela nie stanowi przesłanki żądania od dłużnika zapłaty kary umownej, to jednak jej brak lub wysokość są uwzględniane przy ocenie podstaw dla miarkowania kary na podstawie art. 484 § 2 k.c. przy czy ustaleniu, że kara umowna jest, rażąco wygórowana.

W niniejszej sprawie podstawy naliczenia kar umownych zostały określone w cytowanych powyżej paragrafach umowy.

Umowa pomiędzy stronami niniejszego sporu określa mechanizm naliczenia kary umownej jak również precyzuje przesłanki aktualizujące obowiązek zapłaty. Nie ulega przy tym wątpliwości, że za dopuszczalne należy uznać zastrzeżenie kary umownej zarówno na wypadek opóźnienia w realizacji przedmiotu umowy, jak również na wypadek odstąpienia od umowy albowiem na skutek zajścia powyższych zdarzeń powstaje stan, który należy zakwalifikować jako nienależyte wykonanie zobowiązania niepieniężnego.

Pozwana zakwestionowała zasadność i wysokość dochodzonych kar umownych bazując na następujących zarzutach.

Po pierwsze, wskazała na niedopuszczalną kumulację kary umownej za zwłokę, przy jednoczesnym dochodzeniu kary umownej za odstąpienie od umowy.

Po drugie, pozwana podważyła wysokość kar umownych, wnioskując o ich miarkowanie.

W tym miejscu podkreślenia wymaga, że instytucja odstąpienia od umowy została uregulowana zarówno w art. 395 k.c. (tzw. umowne prawo odstąpienia) jak również w licznych przepisach szczególnych prawa cywilnego (tzw. ustawowe prawo odstąpienia) w tym, zwłaszcza w art. 491 i 496 k.c., dotyczących umów wzajemnych.

Stosownie do art. 395 § 1 k.c., można zastrzec, że jednej lub obu stronom przysługiwało będzie w ciągu oznaczonego terminu prawo odstąpienia od umowy które wykonywa się przez oświadczenie złożone drugiej stronie. Umowne prawo odstąpienia ujęte art. 395 k.c. umożliwia stronom wprowadzenie dodatkowego zastrzeżenia umownego, którego celem jest jednostronne rozwiązanie stosunku obligacyjnego. Stosownie do ww. regulacji prawnej, dla ważności zastrzeżenia

prawa odstąpienia niezbędne jest zarówno określenie terminu w którym uprawnienie takie można wykonywać, jak również precyzyjnie oznaczenie strony lub stron którym zostało przyznane.

Z kolei jak wskazuje art. 491 § 1 k.c., jeżeli jedna ze stron dopuszcza się zwłoki w wykonaniu zobowiązania z umowy wzajemnej, druga strona może wyznaczyć jej odpowiedni dodatkowy termin do wykonania z zagrożeniem, że w razie bezskutecznego upływu wyznaczonego terminu będzie uprawniona do odstąpienia od umowy. Może również bądź bez wyznaczenia terminu dodatkowego, bądź też po jego bezskutecznym upływie żądać wykonania zobowiązania i naprawienia szkody wynikłej zwłoki. Z cytowanej regulacji prawnej wynika, że skorzystanie przez wierzyciela z uprawnienia do odstąpienia od umowy wzajemnej jest możliwe dopiero, po wyznaczeniu dłużnikowi będącemu w zwłoce odpowiedniego dodatkowego terminu do wykonania zobowiązania połączonego z zagrożeniem, że w razie bezskutecznego upływu tego terminu wierzyciel odstąpi od umowy. Przypadki w których wierzyciel jest uprawniony do odstąpienia od umowy wzajemnej bez -wyznaczania- dłużnikowi dodatkowego terminu mają charakter wyjątkowy i określa je m.in. art. 492 k.c. zgodnie z którym, jeżeli uprawnienie do odstąpienia od wzajemnej zostało zastrzeżone na wypadek niewykonania zobowiązania terminie ściśle określonym strona uprawniona może w razie zwłoki drugiej strony odstąpić od umowy bez wyznaczenia terminu dodatkowego. To samo dotyczy wypadku, gdy wykonanie zobowiązania przez jedną ze stron po terminie nie miałyby dla drugiej strony znaczenia ze względu na właściwości zobowiązania albo ze względu na zamierzony przez nią cel umowy wiadomy stronie będącej zwłocze.

W doktrynie i judykaturze występują rozbieżności co do charakteru art. 492 k.c. w szczególności, czy przepis ten ma charakter szczególny względem art. 395 k.c. a ujęte w nim prawo odstąpienia ma charakter umowny, czy też art. 492 k.c. stanowi przepis szczególny względem art. 491 k.c. i prawo to ma charakter ustawowy. Analizowana problematyka stanowiła przedmiot rozważań Sądu Najwyższego, który w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 października 2012 r. (sygn. akt V CSK 417/11) wskazał na gruncie art. 395 § 1 zd. 1 k.c. wskazanie terminu ma na celu ograniczenie stanu niepewności co do skorzystania przez jednego z kontrahentów z umownego prawa odstąpienia. Ze względu na tę właśnie funkcję w piśmiennictwie i judykaturze przeważa pogląd, że art. 395 § 1 zd. 1 k.c. ma charakter imperatywny, a brak oznaczenia przez strony terminu końcowego na wykonanie prawa odstąpienia powoduje nieważność poczynionego zastrzeżenia na podstawie art. 58 § 3 k.c. Sąd Najwyższy podkreślił, że brak ograniczenia prawa odstąpienia terminem końcowym prowadziłby do powstania nieracjonalnego stanu niepewności i pozbawienia drugiej strony trwałego czerpania korzyści z zawartej umowy. Z tego powodu ustawodawca, wprowadzając wymaganie oznaczenia terminu końcowego, ograniczył swobodę kształtowania prawa odstąpienia w celu zapewnienia stabilności relacji obligacyjnych i ochrony zasady pacta sunt servanda. Na szczególną uwagę zasługuje konkluzja powyższych rozważań, w której wskazano, że argumenty wyjaśniające ratio legis terminu w zastrzeżeniu umownego prawa odstąpienia, tracą aktualność w przypadku okoliczności uzasadniających odstąpienie od umowy, o których mowa w art. 492 k.c. Okoliczności sankcjonowane odstąpieniem (tj. niewykonanie zobowiązania w oznaczonym terminie) są w przypadku określonym w art. 492 k.c. przesłanką powstania uprawnienia do odstąpienia. Ich ustanie zatem powoduje wygaśnięcie samego prawa odstąpienia. Należy więc uznać, że powstaje efekt tożsamy jak przypadku oznaczenia (konkretnego) terminu dla wykonania prawa odstąpienia chodzi bowiem o to aby nadać rozsądne rozmiary niepewności, jaka pojawia się w ramach stosunku prawnego wraz z zastrzeżeniem umownego prawa odstąpienia. Już zatem z tej przyczyny nie ma podstaw do traktowania odstąpienia od umowy, sankcjonującego niewykonanie zobowiązania w ściśle oznaczonym terminie, jako odmiany czy modyfikacji umownego prawa do odstąpienia od umowy, o którym mowa w art. 395 § 1 k.c. (patrz też: Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 5 grudnia 2018 r., I ACa 504/18, L. el., Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 8 stycznia 2013 J. I ACa 793/11, L. el.).

Podobnie w doktrynie wskazuje się, że w przypadku zastrzeżenia uprawnienia do odstąpienia na podstawie art. 492 k.c. nie jest niezbędne zastrzeżenie terminu dla wykonania uprawnienia do odstąpienia. W razie gdy w umowie zastrzeżono uprawnienie do odstąpienia od umowy na wypadek niewykonania zobowiązania ściśle określonym terminie, o którym mowa w art. 492 k.c., wówczas art. 395 k.c. nie ma zastosowania. Prawo odstąpienia z art. 492 k.c. nie jest bowiem modyfikacją umownego prawa odstąpienia, ale modyfikacją ustawowego prawa odstąpienia. W konsekwencji przy ocenie skuteczności tego zastrzeżenia nie ma zastosowania art. 395 k.c., a tym samym dla jego

skuteczności nie jest konieczne oznaczenie terminu jego wykonania. (tak: art. 395 KC T. I red. Pietrzykowski 2020, wyda 10/Popiołek).

Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela powyższy pogląd.

W niniejszej sprawie strony umowy ustaliły, że wykonawca dostarczy i zamontuje przedmiot zamówienia w ściśle oznaczonym terminie 5 tygodni. Natomiast zgodnie z § 6 ust. 7 umowy, zamawiający mógł odstąpić od umowy w przypadku, gdy wykonawca nie dochowa terminu realizacji. W ocenie Sądu, analizowane postanowienie umowne stanowi modyfikację ustawowego prawa odstąpienia, o którym stanowi art. 491 k.c., a którego podstawą prawną jest art. 492 k.c. w takim zakresie, że przed odstąpieniem od umowy z powodu niezrealizowania przez wykonawcę zamówienia w terminie ściśle określonym, zamawiający jest zobowiązany wezwać wykonawcę do wywiązania się z umowy. W tym zakresie Sąd podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy zarówno w wyroku z dnia 20 marca 2014 r. (sygn. akt I CSK 404/13) jak również w wyroku z dnia 11 stycznia 2017 r. (sygn. akt IV CSK 161/16), zgodnie z którym uprawnienie do odstąpienia od umowy wzajemnej bez wyznaczenia dodatkowego terminu na spełnienie świadczenia dopuszczalne jest tylko w ściśle określonych w art. 492 k.c. przypadkach – zwłoki dłużnika, oraz jeśli uprawnienie do odstąpienia od umowy wzajemnej zostało zastrzeżone na wypadek niewykonania zobowiązania w terminie ściśle określonym. Źródłem prawa do odstąpienia od umowy jest przepis ustawy (art. 491 k.c.). Umowa stron w tym wypadku odnosi się tylko do jednej z przesłanek wykonania tego prawa (wyznaczenia dłużnikowi dodatkowego terminu na zobowiązania i zwalnia wierzyciela z tej czynności jeżeli strony mocą swej decyzji nadały świadczeniu dłużnika charakter terminowy).

W niniejszej sprawie niespornym była okoliczność że pozwana nie wykonała swojego zobowiązania w ustalonym terminie w konsekwencji Sąd uznał, że powód skutecznie odstąpił od łączącej strony umowy.

Pomimo skuteczności odstąpienia przez powoda od umowy, Sąd w pełni podziela zarzut pozwanej, że niedopuszczalnym było jednoczesne naliczenie przez powoda kary umownej za opóźnienie w realizacji zamówienia oraz kary umownej, za odstąpienie od umowy. Problematyka kumulacji ww. kar umownych była przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego i obecnie nie budzi już kontrowersji stanowisko to podziela, także Sąd rozpoznający niniejszą sprawę.

Zgodnie z tym stanowiskiem roszczenie o zapłatę kary na wypadek zwłoki lub opóźnienia nie przysługuje stronie odstępującej od umowy wzajemnej jeżeli w umowie zastrzeżono taką karę w związku z odstąpieniem od umowy. Nie może być bowiem kumulowana kara umowna przewidziana za nienależyte wykonanie zobowiązania np. kara umowna za zwłokę w wykonaniu zobowiązania i kara za niewykonanie zobowiązania. Nie sposób bowiem jednocześnie spełnić wymagań od których naliczenie tych kar jest uzależnione, tj. wykonać, choćby w sposób nienależyty, i nie wykonać tego samego zobowiązania. Wierzyciel nie może zażądać zapłaty obu wymienionych kar umownych gdyż wzajemnie się one wykluczają. Jest to logiczne skoro bowiem zobowiązanie nie zostało wykonane, nie mogła nastąpić zwłoka w jego wykonaniu wskutek odstąpienia od umowy (na podstawie upoważnienia ustawowego jak również umownego uregulowanego w art. 492 k.c.) powstaje stan, który należy zakwalifikować jako niewykonanie zobowiązania, skoro strona, która odstąpiła od umowy według tego przepisu, może dochodzić naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania. Z tego względu, że odstąpienie od umowy powoduje przekształcenie się stanu zwłoki lub opóźnienia w stan niewykonania zobowiązania skoro strona która od umowy odstąpiła może dochodzić kary umownej przewidzianej na wypadek odstąpienia od umowy, tj. kary przewidzianej na wypadek niewykonania zobowiązania z wyłączeniem możliwości równoczesnego dochodzenia kary umownej zastrzeżonej z tytułu zwłoki lub opóźnienia jako jednej z postaci nienależytego wykonania zobowiązania (tak: Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 lipca 2012 r.. sygn. akt III CZP 39/12).

Z tego względu, że odstąpienie od umowy powoduje przekształcenie się stanu zwłoki lub opóźnienia w stan niewykonania zobowiązania, strona może dochodzić kary umownej przewidzianej na wypadek odstąpienia od umowy, tj. kary przewidzianej na wypadek niewykonania zobowiązania z wyłączeniem równoczesnego dochodzenia kary

umownej zastrzeżonej z tytułu zwłoki lub opóźnienia jako jednej z postaci nienależytego wykonania zobowiązania (tak: SN w uzasadnieniu wyroku, z dnia 28 czerwca 2018 r. akt IV CSK 533/17).

W razie odstąpienia od umowy wchodzi w rachubę odpowiedzialność za szkodę niewykonaniem zobowiązania, które pochłania odpowiedzialność za szkodę wcześniej doznaną z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania które miało miejsce przed odstąpieniem od umowy. W konsekwencji, po odstąpieniu od umowy wierzyciel może dochodzić jedynie kary umownej zastrzeżonej na wypadek odstąpienia od umowy z wyłączeniem możliwości jednoczesnego dochodzenia kary za nienależyte wykonanie zobowiązania (tak: Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 czerwca 2018 r. V CSK 534/17).

Reasumując wskazana umowa przewidywała karę umowną za zwłokę w wykonaniu zobowiązania oraz karę umowną na wypadek odstąpienia od umowy, co oznacza że pierwsza z tych kar jest zastrzeżona na wypadek niewłaściwego (co do terminu) wykonania zobowiązania, zaś druga stanowi rekompensatę za szkodę doznaną wskutek konieczności odstąpienia od umowy wobec jej niewykonania przez drugą stronę. Nie może zaś być kumulowana kara umowna przewidziana za nienależyte, ale wykonanie umowy i kara za jej niewykonanie, w efekcie czego doszło do odstąpienia od umowy, albowiem umowa może być albo wykonana choćby w sposób nienależyty, albo nie wykonana, nie może zaś być zarówno niewykonana jak i wykonana w sposób nienależyty. Sąd podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uchwale z dnia 18 lipca 2012 r. w sprawie III CZP 39/12 (LEX 1211866), że odstąpienie od umowy powoduje przekształcenie się stanu zwłoki w stan niewykonania zobowiązania, kiedy strona może dochodzić kary umownej przewidzianej na wypadek niewykonania zobowiązania i odstąpienia od umowy z wyłączeniem możliwości równoczesnego dochodzenia kary umownej zastrzeżonej z tytułu zwłoki w wykonaniu zobowiązania.

Z tego względu, Sąd uznał, że powyższe kary nie mogą być zastrzegane i to niezależnie od siebie.

Zgodnie z art. 353 k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny swego byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku: ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Swoboda kontraktowa stron nie jest więc pozbawiona ograniczeń - i to - wprost wynikających z zacytowanego przepisu. W ocenie Sądu postanowienie umowne umożliwiające kumulację kary umownej za odstąpienie z karą umowną za zwłokę sprzeciwia się zarówno (naturze) stosunku, jak również zasadom współzycia społecznego. Jak wskazano powyższej, odstąpienie od umowy powoduje przekształcenie się stanu zwłoki lub opóźnienia w stan niewykonania zobowiązania, a niedopuszczalne jest jednoczesne naliczanie kary umownej za niewykonanie zobowiązania i nienależyte wykonanie zobowiązania. Należy mieć na względzie, że w niniejszej sprawie stan nienależytego wykonania zobowiązania (opóźnienia) stanowił przesłanki umożliwiające odstąpienie od umowy, skutkujące powstaniem stanu niewykonania zobowiązania. W ocenie Sądu postanowienie umowne umożliwiające jednoczesne naliczenie kary umownej za niewykonanie zobowiązania i za jego nienależyte wykonanie rażąco naruszałoby interes kontrahenta, który dwukrotnie poniósłby negatywne skutki tego samego zaniechania. Należy w tym miejscu wskazać, że stosownie do art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna chyba, że właściwy przepis przewiduje inny skutek w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednio przepisy ustawy. Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostałe mocy co do pozostałych części chyba że z okoliczności wynika, że bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana art. 58§ 3 k.c. Z uwagi powyższe postanowienia zawarte w § 6 umowy w ocenie Sądu należy uznać za nieważne na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z alt. . (...) k.c.

W tym miejscu wskazać należy, że zeznająca na rozprawie prezes zarządu spółki oświadczyła, że miała świadomość konsekwencji niedochowania terminu realizacji umowy i ciężącego obowiązku zapłaty kary umownej. Nie sposób uznać jednak by pozwana uznała zobowiązanie do zapłaty kar umownych.

W tym zakresie Sąd wskazuje, że wyróżnia się tzw. właściwie uznanie roszczenia, gdy dłużnik wprost składa oświadczenie wiedzy o istnieniu roszczenia oraz zobowiązuje się do jego spełnienia jak również tzw. niewłaściwie uznanie roszczenia, gdy dłużnik przez inne czynności w sposób dorozumiany przejawia wiedzę o istnieniu wierzytelności oraz wolę jej zaspokojenia. W doktrynie i w orzecznictwie wskazuje się, że do uznania roszczenia ze

skutkiem w postaci przerwania biegu przedawnienia może dojść przez każde zachowanie się zobowiązanego – nawet jeżeli nie wyraża on zamiaru wywołania tego skutku – dowodzi świadomości zobowiązanego istnienia roszczenia i uzasadnia przekonanie uprawnionego, że zobowiązany uczyni zadość roszczeniu (tak też SN w wyroku z dnia 9 maja 2013 r., II CSK 602/12).

W ocenie Sądu ze stanu faktycznego sprawy nie sposób wyprowadzić wniosku, jakoby pozwana uznała roszczenie powoda.

Podsumowując poczynione rozważania Sąd uznał za niezasadne roszczenie powoda w zakresie kwoty 21.018,24 zł naliczonej tytułem kary umownej za opóźnienie § 6 ust 8 lit a umowy i w tym zakresie oddalił powództwo.

Sąd uznał jednocześnie, że zaktualizowały się przesłanki uzasadniające naliczenie kary umownej za odstąpienie od na podstawie § 6 ust. 1 umowy. Pozwana wniosła jednak o miarkowanie kary.

Stosownie do art. 484 § 2 k.c. jeżeli zobowiązanie: zostało znacznej części dłużnik może żądać zmniejszenia dotyczy wypadku, gdy kara, umowna jest rażąco wygórowana. Zacytowana regulacja prawna określa dwie i rozłączne przesłanki miarkowania kary umownej, zaś za wystarczające uznaje się spełnienie chociażby jednej z nich. Co istotne ww. katalog kryteriów pozwalających na redukcję kary umownej ma charakter otwarty (tak m.in.: Sądu Najwyższy w wyroku z dnia 23 maja 2013 r. IV CSK 644/12) Pomimo powyższego w szczególności w obrocie gospodarczym, sędziowskie redukcji kary umownej powinno być stosowane ostrożnie - od podmiotów działających profesjonalnie w obrocie można bowiem oczekiwać większej staranności i umiejętności oceny ryzyka związanego z zaakceptowaniem postanowień kontraktowych odnoszących się do kar umownych. Co istotne, miarkowanie nie może doprowadzić do całkowitego zwolnienia dłużnika (tak: wyrok Sądu- Najwyższego z dnia 4 grudnia 2003 r., sygn. akt II CK 271/02).

Pojęcie rażącego wygórowania kary umownej stanowi zwrot niedookreślony niezdefiniowany przez żaden przepis ustawy. Z uwagi na powyższe, najczęściej wskazuje się na następujące kryteria odniesienia dla dokonywanej przez sąd oceny wysokości kary umownej w kontekście jej rażącego wygórowania: stosunek pomiędzy wysokością kary a wartością całego zobowiązania głównego, zakres i czas trwania naruszenia przez dłużnika powinności kontraktowych, wagę naruszonych postanowień kontraktowych (obowiązki główne, obowiązki uboczne), zagrożenie dalszymi naruszeniami powinności kontraktowych. Żądanie miarkowania kary umownej uzasadnione jest także wówczas, gdy kara jest rażąca w porównaniu z poniesioną przez wierzyciela szkodą, jeżeli dłużnik wykaże, że wierzyciel szkody nie poniósł albo wprawdzie ją poniósł, ale w niewielkim rozmiarze. W konsekwencji ocena, czy wniosek o miarkowanie wysokości kary umownej zasługuje na uwzględnienie powinien mieć na uwadze całokształt okoliczności danej sprawy nie ograniczając się wyłącznie do oceny ustalonego umowie wskaźnika, na podstawie którego została wyliczona.

Oceniając zasadność żądania miarkowania kary Sąd uznał, że w świetle przepisu art. 484 § 2 k.c. brak było podstaw dla uwzględnienia wniosku pozwanego o miarkowanie kary umownej. Kara zastrzeżona przez strony nie była karą rażąco wygórowaną, łącznie stanowi 10 % umówionego wynagrodzenia brutto. Strona pozwana nie wykazała w toku postępowania zgodnie z ogólną regułą dowodzenia by była gotowa do chociażby częściowej realizacji zamówienia oraz nie wskazała czy posiadała na ten moment wyprodukowany towar i na jaką kwotę. Poza ogólnikowymi twierdzeniami prezesa zarządu spółki w tym przedmiocie, brak było jakiegokolwiek dowodu potwierdzającego powyższe okoliczności. Choćby z tego powodu nie ma podstaw do uznania słuszności jego stanowiska. Istotne znaczenie miało także i to, że pozwana spółka jest profesjonalistą w swojej dziedzinie i z tego względu nie zasługują na uwzględnienie przyczyny opóźnień wskazane przez pozwaną (problemy z pracownikami z uwagi na liczne zwolnienia lekarskie, awaria sprzętu). W ocenie Sądu, pozwana nie wykazała jakoby ww. zdarzenia miały charakter wyłącznie losowy, a pozwana jako podmiot profesjonalny powinna tak zorganizować swój system pracy tak, by terminowo spełniać zaciągnięte zobowiązania.

Co istotne, zgodnie z umową, kara naliczana jest jedynie od wartości zamówienia, od którego wykonania odstąpiono, co z oczywistych względów jest korzystne dla zobowiązanego. Rozważając możliwość miarkowania kary, należy mieć na uwadze także wysokość szkody poniesionej przez zamawiającego. Powód twierdził, a pozwany twierdzenia tego nie kwestionował, że na skutek niezrealizowania zamówienia w terminie koniecznym było rozpisanie kolejnej procedury

na zakup mebli która jest czasochłonna. Nadto szkoda powoda polegała także na tym, że z pomieszczeń w których miały zostać zamontowane meble wyniesione zostało stare wyposażenie a pracownicy musieli zostać przeniesieni na inne gorsze stanowiska pracy niezgodne z dotychczas zapewnionymi warunkami zatrudnienia.

Z uwagi na powyższe Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.284,10 zł stanowiącą karę umowną za odstąpienie od umowy z winy zamawiającego ustalonej zgodnie z umową.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego. Wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Nadto zgodnie z art. 455 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania zobowiązania. W niniejszej sprawie pozwana została wezwana do zapłaty kar umownych pismem z dnia 19.02.2020 r., w załączeniu którego pozwana otrzymała notę w której zastrzeżono czternastodniowy termin zapłaty (k. 27,28 akt). Niesporne między stronami pozostawało, że ww. wezwanie wraz z notą obciążeniową zastało pozwanej doręczone dnia 27 lutego 2020 r. (k. 29 akt), a zatem żądanie powoda zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 13 marca 2020 r. Sąd uznał za uzasadnione.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 100 zd. 1 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione albo stosunkowo rozdzielone w niniejszej sprawie powód żądał zasądzenia na swoją rzecz kwoty 24.302,34 zł, zaś Sąd zasądził na jego rzecz kwotę 3.284,10 zł. Tym powód wygrał sprawę w 14 %, zaś pozwana w 86%. Na łączne koszty procesu po stronie powoda 3.600,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, stosownie do § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października z 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj. z dnia 3 stycznia 2018 r, z 2018 z kolei po stronie pozwanej: kwota 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego do § 2 pkt 5 ww. rozporządzenia i kwota 17 zł tytułem od pełnomocnictwa. Skoro zatem powód wygrał sprawę w stosunkowo niewielkiej części należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.606,62 zł tytułem zwrotu kosztów procesu stanowiącej różnicę kwot 3.110,62 zł (3.617 x 86%)– 504 (3.600x14%) = 2.606,62 zł.

Stosownie do art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych sprawach cywilnych, kosztami sądowymi których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

Oplata od pozwu od poniesienia której zwolniony był powód wyniosła 1.251 zł, zaś pozwana powinna uczestniczyć w kosztach procesu w 14 %, tj. w kwocie 170,00 zł. Z uwagi na powyższe, Sąd nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Bydgoszczy kwotę 170 zł tytułem części opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony w mocy ustawy.

Pozostałymi kosztami sądowymi od uiszczenia których zwolniony był powód z urzędu Sąd obciążył Skarb Państwa.

Sędzia SR Agata Anna Borucka

Sygn. akt II Ca 744/ 22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy Wydział II Cywilny - Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Janusz Kasnowski (spr.) Protokolant: sekr. sądowy Anna Rambowicz po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2022 r. w Bydgoszczy na rozprawie sprawę z powództwa

Skarbu Państwa - Komendanta Wojewódzkiego Policji w B. przeciwko

(...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w W. o zapłatę

na skutek apelacji powoda i apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w

B. z dnia 1 czerwca 2022 r. w sprawie XIV C 1579/21

orzeka:

I/ oddała apelację powoda i oddała apelację pozwanego.

II/ zasądza tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego:

a/ od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1800 zł (tysiąc osiemset);

b/ od pozwanego na rzecz powoda kwotę 450 zł (czterysta piędziesiąt).

SSO Janusz Kasnowski

II Ca 744/22

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 1 czerwca 2022 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy w sprawie z powództwa Skarbu Państwa - Komendanta Wojewódzkiego Policji w B. przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółką komandytową w W. (XIV C 1579/21):

1/ zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3 284,10 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 marca 2020 r.;

2/ oddalił powództwo w pozostałej części;

3/ zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2 606,62 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;

4/ nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 170 zł tytułem części opłaty sądowej pd pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony;

5/ nie obciążył pozwanego pozostałą częścią kosztów sądowych. Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 06.11.2019 r. pomiędzy powodem Skarbem Państwa - Komendantem Wojewódzkim Policji w B. (zamawiającym) i (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością spółką komandytową (wykonawcą) zawarta została umowa (nr (...)), której przedmiotem była dostawa mebli, szczegółowo opisanych w załączniku nr 1 oraz załączniku nr 2 do umowy (§ 1 ust 1). Strony ustaliły, że wykonawca dostarczy i zamontuje meble w terminie do 5 tygodni od dnia zawarcia umowy, za wynagrodzeniem w wysokości 32 841 zł brutto (§ 2 ust. 2 umowy). Nadto strony uzgodniły, że w przypadku opóźnienia w wykonaniu całości przedmiotu umowy z przyczyn leżących po stronie wykonawcy zapłaci on zamawiającemu karę umowną w wysokości 1% wartości umownej niedostarczonego towaru za każdy rozpoczęty dzień opóźnienia w wykonaniu umowy. Natomiast w przypadku odstąpienia od umowy przez zamawiającego z przyczyn leżących po stronie wykonawcy, wykonawca byłby zobowiązany zapłacić zamawiającemu karę umowną w wysokości 10 % wartości umówionego wynagrodzenia brutto. Z zapisów umowy wynikało, że obie kary umowne są niezależne od siebie.

Z dalszych ustaleń Sądu Rejonowego wynikało, że pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa nie dostarczyła i nie zamontowała u powoda zamówionych towarów w umówionym terminie 5 tygodni od dnia

zawarcia umowy. Pismem z dnia 23.01.2020 r. Zastępca Komendanta Wojewódzkiej Policji w B. poinformował (...) sp. z o.o. spółkę komandytową, że dnia 11

grudnia 2019 r. upłynął termin realizacji umowy na dostawę mebli i wezwał do realizacji

przedmiotu umowy w terminie 7 dni - pod rygorem odstąpienia od umowy i naliczenia kar umownych. Pracownicy Wydziału (...) w B. (zamawiającego) kontaktowali się telefonicznie z pracownikiem (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością celem ustalenia przyczyn opóźnienia w realizacji zamówienia i informowali, że pomimo opóźnień zamawiający oczekuje realizacji przedmiotu umowy. Pozwana zwróciła się z prośbą o przesunięcie terminu realizacji z uwagi na świadomość grożących kar umownych, a nadto wskazała, że powstałe opóźnienia spowodowane są problemami z pracownikami, którzy przebywali na zwolnieniach lekarskich i awarią maszyny. Pismem z dnia 03.01.2020 r. poinformowała o gotowości realizacji zamówienia do dnia 20 .01.2020 r.

Pismem z dnia 06.02.2020 r. powód złożył pozwanej oświadczenie o odstąpieniu od umowy z uwagi na niewykonanie przez pozwaną przedmiotu umowy w terminie, a kolejnym z dnia z dnia 19.02.2020r. poinformował pozwaną o naliczeniu kar umownych zastrzeżonych w umowie i wystawieniu noty obciążeniowej na łączną sumę 24 303, 34 zł, obejmującą kwotę 3 284,10zł stanowiącą 10 % wartości umownej (licząc od 32 841 zł - zgodnie z § 6 ust. 1 umowy) oraz kwotę 21 018,24 zł za 64 dni opóźnienia w wykonaniu umowy (licząc po 328,41 zł za każdy dzień - zgodnie z § 6 ust. 8 lit a). Oświadczenie powoda (zamawiającego) o odstąpieniu od umowy zostało doręczone pozwanej (wykonawcy) w dniu 27.02.2020 r.

Przystępując do oceny prawnej roszczenia powoda Sąd Rejonowy wstępnie wyjaśnił, że zasięgając informacji w KRS pozwanej ustalił, że pozwana działa w obrocie prawnym jako spółka kapitałowa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą W.. Oznacza to, że spółka ta jest formą spółki komandytowej której jednym ze współników (komplementariuszem) jest spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Co do zasady to komplementariusz prowadzi i reprezentuje spółkę. W niniejszej sprawie komplementariuszem spółki była (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, a spółkę reprezentował samodzielnie komplementariusz, tj. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, zaś do składania oświadczeń w imieniu komplementariusza uprawniony był członek zarządu samodzielnie bez ograniczeń. Prezesem zarządu spółki był nie kto inny jak K. C., która umowę na zamówienie mebli w imieniu spółki podpisała. Zatem przeciwne twierdzenia pozwanego, co do przedwczesności powództwa wobec pozwanej, Sąd Rejonowy

uznał za chybioną a tym samym pozwana spółka była legitymowana biernie do występowania w sprawie

Przechodząc do oceny merytorycznej żądania pozwu stwierdził, że powód dochodził zasądzenia od pozwanej kwoty 24302,34 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13.03.2020 r. do dnia zapłaty tytułem kar umownych za opóźnienie w wykonaniu umowy (na podstawie § 6 ust. 1 [umowy] oraz za odstąpienie od umowy z przyczyn leżących po stronie wykonawcy (na podstawie § 6 ust. 8 umowy). W ramach umowy, której zawarcia nie kwestionowała prezes zarządu należycie umocowana do reprezentowania spółki, pozwana zobowiązała się sprzedać, dostarczyć i zamontować u powoda meble szczegółowo opisane w umowie - w **terminie 5 tygodni** od dnia zawarcia, a powód zobowiązał się do zapłaty określonego w umowie wynagrodzenia. Pozwana, co niesporne, nie wywiązała się ze swojego zobowiązania w ustalonym terminie, przez co powód wezwał pozwaną do wykonania umowy, a skoro pozwana tego nie uczyniła odstąpił od umowy i naliczył kary umowne przewidziane w umowie.

Podstawę prawną powództwa stanowiły przepisy dotyczące kary umownej, w szczególności art. 483 § 1 k.c. zgodnie z którym można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna).

Jak wskazuje art. 483 § 2 k.c. kara umowna zastępuje odszkodowanie i przewidziana jest w razie niedopełnienia niepieniężnego zobowiązania umownego, a nadto, należy się wierzycielowi w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości i bez względu na wysokość poniesionej szkody. To zaś oznacza, że wierzyciel jest zwolniony z konieczności wykazania zarówno istnienia, jak i wysokości szkody, co musiałby czynić, gdyby dochodził odszkodowania na zasadach ogólnych (z art.471 kc czy art.415 kc). Obowiązujące przepisy o karach umownych na kilka sposobów chronią jednak również uzasadniony interes dłużnika. Po pierwsze - wierzyciel nie może żądać odszkodowania przenoszącego wysokość zastrzeżonej kary, chociażby wykazał że poniósł większą szkodę chyba, że strony w umowie postanowią inaczej (art. 484 § 1 zd. 2 k.c). Po wtóre - dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej zarówno w przypadku, gdy zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, jak również gdy kara umowna jest rażąco wygórowana (art. 484 § 2 k.c). Po trzecie - jeżeli nawet szkoda wierzyciela nie stanowi przesłanki żądania od dłużnika zapłaty kary umownej, to jednak jej brak lub wysokość są uwzględniane przy ocenie podstaw dla miarkowania kary umownej w ramach treści art. 484 § 2 kc, w szczególności, gdy byłaby rażąco wygórowana.

W sprawie Sąd Rejonowy uznał, że pozwany nie wykonał zobowiązania w terminie, a zatem powód miał prawo i skutecznie odstąpił od umowy łączącej strony, co - od strony prawnej - szerzej uzasadnił. Pomimo skuteczności odstąpienia przez powoda od umowy, Sąd podzielił zarzut pozwanej, że niedopuszczalnym było jednoczesne naliczenie przez powoda kary umownej za opóźnienie w realizacji zamówienia oraz kary umownej, za odstąpienie od umowy. Jak wskazał, problematyka kumulacji takich kar umownych była przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego i obecnie pogląd, że nie mogą one być kumulowane nie budzi wątpliwości. Zatem - zdaniem Sądu Rejonowego - roszczenie o zapłatę kary umownej na wypadek zwłoki lub opóźnienia w wykonaniu umowy nie przysługuje stronie odstępującej od umowy wzajemnej, jeżeli w umowie zastrzeżono taką karę w związku z odstąpieniem od umowy. Nie może być bowiem kumulowana kara umowna przewidziana za nienależyte wykonanie zobowiązania, np. kara umowna za zwłokę w wykonaniu zobowiązania i kara za niewykonanie zobowiązania. Nie sposób bowiem jednocześnie spełnić wymagań, od których naliczenie tych kar jest uzależnione, tj. wykonać umowę, choćby w sposób nienależyty, i nie wykonać tej samej umowy. Zatem wierzyciel nie może żądać zapłaty obu wymienionych kar umownych gdyż wzajemnie się one wykluczają. Jest to logiczne skoro bowiem zobowiązanie nie zostało wykonane, to nie mogła nastąpić zwłoka w jego wykonaniu wskutek odstąpienia od umowy (na podstawie upoważnienia ustawowego, jak również umownego uregulowanego w art. 492 k.c). Powstaje stan, który należy zakwalifikować jako niewykonanie zobowiązania. Z tego względu, że odstąpienie od umowy powoduje przekształcenie się stanu zwłoki lub opóźnienia w stan niewykonania zobowiązania, to strona która zasadnie odstąpiła od umowy może dochodzić kary umownej przewidzianej na wypadek odstąpienia od umowy, tj. kary przewidzianej na wypadek niewykonania zobowiązania z wyłączeniem możliwości równoczesnego dochodzenia kary umownej zastrzeżonej z tytułu zwłoki lub opóźnienia jako jednej z postaci nienależytego wykonania zobowiązania (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2012 r. w sprawie akt III CZP 39/12;).

Reasumując wskazana umowa przewidywała karę umowną za zwłokę w wykonaniu zobowiązania oraz karę umowną na wypadek odstąpienia od umowy, co oznacza że pierwsza z tych kar jest zastrzeżona na wypadek niewłaściwego (co do terminu) wykonania zobowiązania, zaś druga stanowi rekompensatę za szkodę doznaną wskutek konieczności odstąpienia od umowy wobec jej niewykonania przez drugą stronę. Nie może zaś być kumulowana kara umowna przewidziana za nienależyte, ale wykonanie umowy i kara za jej niewykonanie, w efekcie czego doszło do odstąpienia od umowy, albowiem umowa może być albo wykonana choćby w sposób nienależyty, albo nie wykonana, nie może zaś być zarówno

niewykonana jak i wykonana w sposób nienależyty. Sąd podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uchwale z dnia 18 lipca 2012 r. w sprawie III CZP 39/12 (LEX 1211866), że odstąpienie od umowy powoduje przekształcenie się stanu zwłoki w stan niewykonania zobowiązania, kiedy strona może dochodzić kary umownej przewidzianej na wypadek niewykonania zobowiązania i odstąpienia od umowy z wyłączeniem możliwości równoczesnego dochodzenia kary umownej zastrzeżonej z tytułu zwłoki w wykonaniu zobowiązania.

W świetle tego Sąd Rejonowy uznał za nieuzasadnione roszczenie powoda zapłaty przez pozwanego kwoty 21 018,24 zł tytułem kary umownej za opóźnienie w wykonaniu umowy (z § 6 ust 8 lit a umowy) i w tym zakresie oddalił powództwo. Uznał jednocześnie, że zaktualizowały się przesłanki uzasadniające naliczenie kary umownej z tytułu zasadnego odstąpienia od umowy (§ 6 ust. 1 umowy). Pozwana wniosła jednak o miarkowanie kary umownej. Zgodnie z treścią art. 484 § 2 k.c. jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej i to samo dotyczy wypadku gdy kara umowna jest rażąco wygórowana. Sąd uznał, że kara umowna zastrzeżona przez strony w umowie nie była rażąco wygórowana; stanowiła łącznie 10 % umówionego wynagrodzenia brutto. Strona pozwania nie wykazała w toku postępowania - zgodnie z ogólną regułą dowodzenia, by była gotowa do chociażby częściowej realizacji zamówienia oraz nie wskazała czy posiadała wyprodukowany towar i na jaką kwotę. Poza ogólnikowymi twierdzeniami prezesa zarządu spółki w tym przedmiocie, brak było jakiegokolwiek dowodu potwierdzającego powyższe okoliczności. Istotne znaczenie - w ocenie Sądu - miało także i to, że pozwana spółka jest profesjonalistą w swojej dziedzinie i z tego względu nie zasługują

na uwzględnienie przyczyny opóźnień wskazane przez pozwaną, jak rzekome problemy z pracownikami z uwagi na liczne zwolnienia lekarskie, czy awaria sprzętu. Jako podmiot profesjonalny powinna tak zorganizować swój system pracy, by terminowo spełniać zaciągnięte zobowiązania.

Dlatego Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3 284,10 zł stanowiącą karę umowną ustaloną w umowie za odstąpienie od umowy z winy przyjmującego zamówienie. O należnych odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc oraz art.455 kc. W tej sprawie pozwana została wezwana do zapłaty kar umownych pismem z dnia 19.02.2020r., w załączeniu którego pozwana otrzymała notę, w której zastrzeżono czternastodniowy termin ich zapłaty (k. 27,28 akt). Niesporne między stronami pozostawało, że to wezwanie wraz z notą obciążeniową zastało pozwanej doręczone dnia 27.02.2020 r., a zatem żądanie powoda zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od

dnia 13.03.2020r. Sąd uznał za uzasadnione. O kosztach postępowania w sprawie orzekł po myśli art. 100 kpc, co szerzej wyjaśnił.

W apelacji od wyroku powód Skarb Państwa - Komendant Wojewódzki Policji w B. domagał się jego zmiany w części oddalającej powództwo, tj. w jego punkcie 2 (drugim) poprzez zasądzenie od pozwanej na jego rzecz dalszej kwoty 21 018, 24 zł oraz kosztów postępowania za obie instancje według norm przypisanych.

Apelujący powód zarzucił Sądowi Rejonowemu:

1/ naruszenie przepisów postępowania, a konkretnie art.233 § 1 kpc poprzez brak wszechstronnej oceny dowodów i pominięcie w ocenie dokumentu w postaci oferty pozwanej z dnia 01.10.2019 r., w której akceptuje istotne postanowienia umowy i w przypadku wyboru jej oferty zobowiązuje się do zawarcia umowy na warunkach określonych w SIWZ, a nadto pominięcie w ocenie dowodu z przesłuchania świadka S. C. (2) na okoliczność, że pozwana nie kwestionowała zapisów umowy oraz dowodu z przesłuchania pozwanej (jej Prezesa) co do faktu, że zgodną wolą stron było wprowadzenie do umowy zapisów o kumulacji kar umownych;

2/ naruszenie przepisów prawa materialnego, a konkretnie art.3531 kc i art.58 § 1 kc poprzez niezasadne przyjęcie, że zapisy umowy dopuszczające kumulację kar umownych były nieważne.

W dalszej części apelacji powód przedstawił szersze uzasadnienie tych zarzutów (k.185- 187).

Apelację od wyroku - w części uwzględniającej powództwo i rozstrzygającą o kosztach postępowania w sprawie, tj. w punktach 1, 3 i 4 (pierwszym, trzecim i czwartym), wniosła także pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą W. i domagała się jego zmiany poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania za obie instancje według norm przypisanych.

Apelująca pozwana zarzuciła Sądowi Rejonowemu:

1/ naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na wydane orzeczenie, a konkretnie:

- art. 379 pkt. 5 k.p.c. poprzez wydanie orzeczenia w sytuacji, w której zachodzi nieważność postępowania spowodowana tym, że strona wobec, której wydano orzeczenie

została pozbawiona możliwości obrony swych praw albowiem spółka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka Komandytowa z siedzibą w W. nie była stroną przedmiotowego postępowania sądowego stąd orzeczenie nie powinno jej dotyczyć (zarzut 1);

6. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 187 k.p.c. poprzez oparcie wyroku na ustaleniach faktycznych poczynionych w sposób niezgodny z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym oraz przyjęcie, iż strona powodowa złożyła pozew o zasądzenie należności od pozwanej (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka Komandytowa z siedzibą w W. oraz że w dniu 28 lutego 2020r. wobec tego podmiotu wydano orzeczenie, gdy tymczasem w pozwie zawnioskowano o zasądzenie należności od (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością i to ten podmiot był stroną pozwaną i wskazaną w treści nakazu zapłaty, co doprowadziło także do naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. poprzez wydanie wyroku wobec podmiotu, od którego nie żądano zasądzenia należności (zarzut 2);

21 naruszenie przepisów prawa materialnego, a konkretnie:

7. art. 395 § 1 k.c. w zw. z art. 492 k.c. poprzez przyjęcie, że doszło do skutecznego odstąpienia od umowy w sytuacji, w której przewidziana umową klauzula dotycząca odstąpienia od umowy z uwagi na brak oznaczenia terminu była nieważna toteż złożone oświadczenie było bezskuteczne a naliczona kara umowa za odstąpienie od umowy pozbawiona jest jakichkolwiek podstaw (zarzut 3);

8. art. 483 § 1 k.c. w zw. z art. 484 § 1 k.c. w zw. z art. 471 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że w sytuacji braku poniesienia szkody przez stronę powodową, uzasadnione jest domaganie się zapłaty kary umownej za odstąpienie od umowy mającej na celu naprawienie szkody, która w realiach sprawy nie powstała, co skutkowało jednoczesnym naruszeniem art. 484 § 2 k.c. poprzez uznanie, iż w realiach sprawy nie zachodzą okoliczności uzasadniające miarkowanie kary umownej poprzez odstąpienie od ich naliczania w całości, względnie jej obniżenie o połowę (zarzut 4);

9. art. 484 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że w realiach sprawy nie jest uzasadnione miarkowanie kary umownej za odstąpienie w całości od umowy, w sytuacji, w której stan faktyczny sprawy przemawia za takim miarkowaniem (zarzut 5);

10. art. 362 k.c. w zw. z art. 354 § 2 k.c. i art. 361 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie w realiach sytuacji, gdy powód winien współdziałać przy wykonaniu zobowiązania, co w sytuacji braku współdziałania uzasadnia miarkowanie kary (zarzut 6);

- art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy nałożona przez pozwaną kara umowa sprzeczna jest z zasadami współżycia społecznego i stanowi nadużycie prawa, które nie powinno korzystać z ochrony (zarzut 7).

W dalszej części apelacji skarżąca przedstawiła szersze uzasadnienie wyżej przywołanych zarzutów (k.196 - 201).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Żadna z wniesionych apelacji nie znajduje uzasadnienia. Zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego odpowiada prawu. Sąd dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie w zakresie niezbędnym do jej rozstrzygnięcia, a zatem Sąd Okręgowy przyjął te ustalenia także za podstawę swego orzeczenia, co dopuszcza art. 387 §2' pkt 1 k.p.c. Podzielił też ocenę prawną tych ustaleń i W. końcowy, że powód miał prawo domagać się od pozwanej zapłaty kary umownej, bowiem pozwana nie wykonała umowy w terminie, a dokładniej nie podjęła się jej wykonania, przez co powód miał

prawo odstąpienia od umowy, co skutecznie uczynił, a w konsekwencji zasadnie domagał się od pozwanej zapłaty umówionej kary umownej (w świetle art.483 § 1 kc i art.484 § 1 kc).

Nie znajdują uzasadnienia zarzuty podniesione w apelacji powoda, którymi zmierzał w istocie do wykazania, że obok dochodzonej i ostatecznie zasądzonej na jego rzecz od pozwanej kary umownej z racji odstąpienia od umowy z winy wykonawcy (tu pozwanej), mógł domagać się także zasądzenia kary umownej w wysokości 1 % wartości umownej niedostarczonego towaru, jak opisano w § 6 pkt 2 umowy (k.17). Sąd Rejonowy w sposób trafny wyjaśnił i te wyjaśnienia Sąd odwoławczy podziela, że w tym wypadku, gdy umowa nie została zrealizowana przez pozwaną, nie można łączyć żądania zapłaty kary umownej za brak realizacji umowy W ogóle (jej niewykonanie), co skutkowało odstąpieniem od umowy przez powoda (zamawiającego), z karą umowną za nienależyte wykonanie umowy, z czym mielibyśmy do czynienia gdyby pozwany (wykonawca) przystąpił do realizacji umowy, ale z opóźnieniem (por. treść § 6 pkt 1 i 2 umowy). Zatem strony - w ocenie Sądu odwoławczego -mogły zastrzec w umowie obowiązek zapłaty przez wykonawcę (tu pozwaną) kar umownych w tych dwóch różnych przypadkach (art.353i kc), ale skoro wykonawca nie przystąpił do wykonania umowy (nie dostarczył mebli i nie przystąpił do ich zamontowania), to powód nie mógł domagać się zapłaty kary umownej z tego tytułu, jeżeli ta okoliczność stanowiła następnie uzasadnioną przyczynę odstąpienia od umowy i dała podstawę do żądania zapłaty kary umownej z tego tytułu (zgodnie z § 6 pkt 1 umowy - k.17). Innymi słowy, skuteczne

odstąpienie przez zamawiającego (tu powoda) od umowy spowodowało jej wygaśnięcie i otworzyło możliwość domagania się zapłaty kary umownej w istocie za niewykonanie umowy, a nie zapłaty kary umownej z tytułu nienależytego wykonania umowy, do którego wykonawca (tu pozwana) de facto nigdy nie przystąpił. Na marginesie jedynie zwrócić należy uwagę, że gdyby zaakceptować stanowisko powoda, to pozwana (wykonawca) z racji niewykonania umowy musiałaby mu zapłacić z tytułu kar umownych 24 302,34 zł, a więc niewiele mniej niżby sama otrzymała, gdyby umowę wykonała w całości (32 841 zł).

Zatem w tym zakresie apelacja powoda stanowi jedynie nieuzasadnioną polemikę z właściwą argumentacją Sądu Rejonowego, przez co nie znajduje uzasadnienia.

Nie znajdują uzasadnienia dwa pierwsze zarzuty apelacji strony pozwanej, jakoby została pozbawiona możliwości obrony swych praw, a tym samym postępowanie przed Sądem Rejonowym było dotknięte nieważnością (w ujęciu art.379 pkt 5 kpc). Prawdą jest, że w nakazie zapłaty z dnia 23 lipca 2021 r. wydanym w tej sprawie - początkowo toczącej się w postępowaniu u upominawczym - wskazano jako pozwaną (...) sp. z o.o., ale już w pozwie strona powodowa wskazała jako pozwaną (...) sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w W. i tak określono wykonawcę (tu pozwaną) w umowie z dnia 06.11.2019 r., która stanowiła podstawę roszczeń zgłoszonych w sprawie (k.15). Poza ty, jak trafnie zwrócił już uwagę Sąd Rejonowy, w sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana (...) sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w W. wprost wskazała, że wdaje się w spor i wnosi o oddalenie powództwa w sprawie (k.61), a następnie podejmowała w sprawie dalsze czynności procesowe. Utrwalonym podglądem jest, przez co nie zachodzi potrzeba czynienia szerszego wywodu, że pozbawienie możliwości obrony zachodzi w sytuacji, gdy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, co miało wpływ na możliwość działania strony w postępowaniu, a wskutek zaistnienia tych okoliczności strona nie mogła bronić swoich spraw. Innymi słowy chodzi o sytuację, w której Sąd w sposób zawiniony lub niezawiniony prowadził proces, mimo że jedna ze stron postępowania nie mogła zająć w nim stanowiska, przedstawić swoich racji, twierdzeń czy dowodów. W tej sprawie, jak wyżej wskazano, taka sytuacja nie zaistniała.

Za chybiony uznać należało także zarzut trzeci apelacji pozwanej. Sąd Rejonowy szeroko wyjaśnił kwestię odstąpienia od umowy w ujęciu art.395 § 1 kc (umowne prawo odstąpienia od umowy) i art.492 kc (ustawowe prawo odstąpienia od umowy). W sprawie powód skorzystał z ustawowego prawa odstąpienia od umowy (art.492 kc), do czego - w okolicznościach faktycznych tej sprawy - miał uzasadnione podstawy. Zatem wywód skarżącego, że przewidziana umową klauzula dotycząca odstąpienia od umowy - z uwagi na

brak oznaczenia terminu - była nieważna, a tym samym złożone przez powoda (zamawiającego) oświadczenie o odstąpieniu od umowy było bezskuteczne i naliczona kara umowa za odstąpienie od umowy była pozbawiona jest jakichkolwiek podstaw, nie znajduje uzasadnienia.

Nie znajdują uzasadnienia pozostałe zarzuty apelacji pozwanej, dotyczące niedokonania przez Sąd Rejonowy miarkowania kary umownej (w istocie jej obniżenia), o co wносиła. Dość wskazać - z jednej strony, że umowa nie została wykonana przez pozwaną w żadnej części, a z drugiej, że nałożona na nią kara umowna z tytułu odstąpienia od umowy przez zamawiającego z racji niewykonania umowy przez pozwaną w terminie nie była wygórowana. Sięgała jedynie wysokości 10 % wartości przedmiotu umowy, a więc 3 284,10zł (zgodnie z § 6 pkt i § 2 pkt 2 umowy - k.17 i 15). Nie można zatem mówić, że była wygórowana, a coś dopiero w stopniu rażącym, a tylko w takiej sytuacji zobowiązany mógłby domagać się obniżenia kary umownej, jak stanowi art.484 § 2 kc.

Z tych zasadniczych przyczyn i dzielając argumenty przywołane w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sąd odwoławczy oddalił apelacje obu stron, jako nieuzasadnione (na podstawie art.385 kpć. O kosztach postępowania apelacyjnego orzekł po myśli art.98 § 1 i 3 kpć i art. 108 § 1 kpć. W obu przypadkach obejmowały one wynagrodzenie pełnomocników ustalone od wartości przedmiotu zaskarżenia: w przypadku należnego powodowi od pozwanej w kwocie 450 zł ustalonej zgodnie z § 10 ust.1 pkt 1 i § 2 pkt 3 rozporządzenia Min. Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018r. poz. 265 ze zm.); w przypadku należnego pozwanej od powoda w wysokości 1800 zł ustalonej zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 1 i § 2 pkt 5 rozporządzenia Min. Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015r. poz.1800 ze zm.).

SSO Janusz Kasnowski